

MAGDALENA BUDYN-KULIK

ORCID: 0000-0002-3258-9855

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

magdalena.budyn-kulik@poczta.umcs.lublin.pl

## Kryminalizacja propagowania totalitaryzmu (faszyzmu) w polskim kodeksie karnym

**Abstrakt:** Problem zakresu kryminalizacji z art. 256 k.k. jest istotny w dobie popularności ideologii totalitarnych. Popkultura wykorzystuje symbole totalitarne, co powoduje społeczne oswojenie z nimi i unieważnienie na zagrożenie ideami, z których wyrosły. Taki proces może prowadzić w konsekwencji do przygotowania gruntu pod wprowadzanie ideologii totalitarnej w sposób trudny do zauważenia. Takie zachowania powinny podlegać karze (jako przestępstwa lub wykroczenia). Nie jest jasne, czy przepis art. 256 k.k. obejmuje je zakresem kryminalizacji. Celem niniejszego opracowania nie jest wykładnia pojęć „faszyzm”, „totalitaryzm” czy „ustrój faszystowski”. Taka analiza wymagałaby bardzo dokładnej kwerendy poglądów przedstawicieli nauki o doktrynach, a także nauki o polityce. Polski ustawodawca kryminalizuje zachowanie polegające między innymi na publicznym propagowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Czyn taki zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W art. 256 § 2 k.k. natomiast tą samą karą zagrożone jest produkowanie, utrwalanie lub sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie lub przesyłanie w celu rozpowszechniania druku, nagrania lub innego przedmiotu, zawierających treść określoną w § 1 albo będących nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej. Kluczowa jest kwestia ustalenia znaczenia i wzajemnej relacji dwóch czasowników — „pochwalać” i „propagować”. W doktrynie i orzecznictwie istnieją wątpliwości odnośnie do tego, czy propagowanie i pochwalanie krzyżują się zakresowo.

Jeżeli przyjmując węższą wykładnię przepisu, to faktycznie zachowania polegające na wprowadzaniu do przestrzeni publicznej symboli faszystowskich (totalitarnych) nie realizują znamion czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k. Jednak biorąc pod uwagę wykładnię szerszą, należy podkreślić, że nie ma przeszkód do uznania, że sprawca wprowadzający do przestrzeni publicznej nośniki symboliki faszystowskiej czy innej totalitarnej propaguje taki ustrój. Niewątpliwie staranniejsza redakcja art. 256 § 1 i 2 k.k. przyczyniłaby się do uniknięcia wielu wątpliwości związanych z wykładnią tych przepisów. Umiejętne posługiwanie się regułami wykładni znanymi prawu karnemu (przede wszystkim zastosowanie wykładni derywacyjnej) pozwala jednak na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców większości społecznie szkodliwych zachowań związanych z pochwalaniem i propagowaniem totalitaryzmu, nie naruszając zasad demokratycznego państwa prawa.

**Słowa kluczowe:** prawo karne, faszyzm, totalitaryzm.

CRIMINALIZATION OF THE PROMOTION OF TOTALITARIANISM (FASCISM)  
IN THE POLISH PENAL CODE

## Abstract

The problem of the scope of criminalization under Art. 256 of the Penal Code is important in the era of popularity of totalitarian ideologies.

Pop culture uses totalitarian symbols, which causes social familiarity with them and makes them insensitive to the threat of the content they have grown out of. Such a process may consequently lead to the preparation of the ground for the introduction of totalitarian ideology in a way that is difficult to see. Such behavior should be punishable (as a crime or misdemeanor). It is not clear whether the provision of Art. 256 of the Penal Code includes criminalization. The purpose of this study is not to interpret the features of "fascism", "totalitarianism", or "fascist regime". Such an analysis would require a very thorough query of the views of representatives of the doctrine and political science. The Polish legislator criminalizes behavior consisting, inter alia, in the public propagation of a fascist or other totalitarian state system. Such an act is punishable by a fine, restriction of liberty or imprisonment for up to 2 years. In art. 256 § 2 of the Criminal Code while the same penalty is threatened by producing, recording or importing, acquiring, storing, possessing, presenting, transporting or sending to distribute print, recording or other item containing the content specified in § 1 or being a carrier of fascist, communist or other totalitarian symbols. The key is to determine the meaning and mutual relationship of the two verbs: "praise" and "propagate". In doctrine and jurisprudence, there are doubts as to whether propagation and praise intersect in scope.

If we adopt a narrower interpretation of the provision, then in fact behaviors consisting in introducing fascist (totalitarian) symbols in the public space do not fulfill the characteristics of a prohibited act under art. 256 § 1 of the Criminal Code. However, having adopted a broader interpretation, there is no obstacle to recognizing that the perpetrator introducing carriers of fascist or other totalitarian symbols into the public space promotes such a system.

Undoubtedly, the more careful editing of art. 256 § 1 and 2 of the Penal Code would avoid many doubts about the interpretation of these provisions. However, the skillful use of interpretation rules known in criminal law (primarily the interpretation of the use of derivative interpretation) allows criminals to be held accountable for the majority of socially harmful behaviors related to praising, propagating, etc. totalitarianism, without violating the principles of a democratic state of law.

**Keywords:** criminal law, fascism, totalitarianism.

W ostatnich latach popularność ideologii totalitarnych zdaje się wzrastać, problem zakresu kryminalizacji z art. 256 k.k. staje się więc istotny, tym bardziej że oprócz nurtu, który można by umownie nazwać „świadomie totalitaryzującym”, pojawia się również nurt „nieświadomie totalitaryzujący”. Mieszczą się w nim zachowania, z których znaczenia osoba je podejmująca nie zdaje sobie sprawy. Popkultura zawłaszcza i odziera z oryginalnych znaczeń wiele symboli, w tym między innymi symbole związane z ideologią totalitarną, na przykład faszystowską czy nazistowską. Stają się one ciekawymi graficznie, ładnymi nadrukami na koszulkach czy torbach<sup>1</sup>. Zamiarem osób je produkujących, sprzedających, kupujących

<sup>1</sup> Por. np. <http://www.gocuba.pl/koszulki.html> <http://www.gocuba.pl/koszulki.html> (dostęp: 6.04.2020); <https://nto.pl/kary-za-propagowanie-komunizmu-za-noszenie-koszulki-z-che-guevaramozesz-dostac-mandat/ar/4155995> (dostęp: 6.04.2020).

czy używających ich nie jest propagowanie ustroju totalitarnego lub pochwalanie go. Jednak wprowadzanie do obrotu publicznego takich symboli w oderwaniu od ideologii, którą reprezentują, powoduje społeczne oswojenie z nimi i unieważnienie na zagrożenie treściami, z których wyrosły<sup>2</sup>. Taki proces może prowadzić w konsekwencji do przygotowania gruntu pod wprowadzanie ideologii totalitarnej w sposób trudny do zauważenia, drobnymi krokami. Trafnie podnosi się, że takie postępowanie powoduje oznakowanie przestrzeni, wzmacniając spójność grupy posługującej się danym symbolem, utrwalając przywiązanie do wartości, do których się odnosi. Wpływa to na postrzeganie grupy jako atrakcyjnej, co zachęca osoby spoza grupy do aplikowania o bycie jej członkiem. W ten sposób budowane jest pozytywne nastawienie (aprobata) dla grupy, promowanych przez nią wartości, stawianych sobie przez nią celów<sup>3</sup>. Niewątpliwie jest to rodzaj reklamy<sup>4</sup>. Wydaje się zatem, że dobrze byłoby, gdyby takie zachowania podlegały karze (jako przestępstwa lub wykroczenia)<sup>5</sup>. Nie jest jednak jasne, czy przepis art. 256 k.k. obejmuje je zakresem kryminalizacji<sup>6</sup>. W literaturze i orzecznictwie zdania na ten temat są podzielone<sup>7</sup>.

Celem niniejszego opracowania nie jest wykładnia znamienia „faszyzm”, „totalitaryzm” czy „ustrój faszystowski”<sup>8</sup>. Taka analiza wymagałaby bardzo dokładnej kwerendy poglądów przedstawicieli nauki o doktrynach politycznoprawnych, a także nauki o polityce. Prawidłowa interpretacja tych pojęć jest nie bez znaczenia dla subsumcji normy zawartej w każdym z odnośnych przepisów. Dlatego stanowisko Sądu Najwyższego, że do ustalenia, czy zostały zrealizowane znamiona przestępstwa z art. 256 k.k., nie jest konieczne korzystanie z opinii biegłych<sup>9</sup>, należy

<sup>2</sup> P. Domagała, *Jeszcze o propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa w świetle polskiego prawa karnego (kilka uwag na marginesie artykułu prof. Witolda Kuleszy)*, „Państwo i Prawo” 2019, z. 5, s. 117–118.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 117.

<sup>4</sup> J. Baudrillard, *Spoleczeństwo konsumpcyjne — jego mity i struktury*, przeł. S. Królak, Warszawa 2006, s. 69–70.

<sup>5</sup> F. Ciepły, *O kontratybie sztuki*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 10, s. 31; W. Kulesza, *Polskie obchody — rocznicy urodzin Hitlera w świetle prawa karnego III Rzeszy, Republiki Federalnej Niemiec i Polski*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 7, s. 17.

<sup>6</sup> Por. T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2, s. 6.

<sup>7</sup> Por. np. J. Kluza, *Przestępstwo propagowania treści faszystowskich w świetle ostatnich doniesień medialnych. Studium przypadku z Wodzisławia Śląskiego*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2018, nr 3 (44/1), s. 149.

<sup>8</sup> Były one omawiane w kontekście wykładni przepisu art. 256 k.k. w literaturze; por. np. A. Romkowski *Artykuł 256 § 1 kk w świetle wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji zasady nullum crimen sine lege (certa)*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2018, nr 3 (44/2), s. 77–78.

<sup>9</sup> Postanowienie SN z dnia 1 września 2011 roku, sygn. V KK 98/11, KZS 2011, z. 11, poz. 28. Por. w tym kontekście T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych*

uznać z jednej strony za trafne, z drugiej zaś za nieprawidłowe. Z pewnością bowiem pojęcia faszyzmu, komunizmu czy totalitaryzmu mają utrwalone znaczenie, znane opinii publicznej, czyli tak zwanemu modelowemu obywatelowi. W typowych sytuacjach, które w praktyce występują najczęściej, rzeczywiście sięganie po specjalistyczną wiedzę biegłych nie wydaje się niezbędne. Jednak mogą zdarzyć się sytuacje nietypowe, w których ze względu na sposób propagowania czy propagowane treści — mniej typowe, niekojarzone w powszechnym odbiorze z faszyzmem, komunizmem czy totalitaryzmem — może powstać wątpliwość, czy zachowanie sprawcy wypełnia znamiona czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k. Jeżeli czyn polega na prezentowaniu pewnych treści (na przykład mało znanych symboli), można rozważyć dwa sposoby jego prawnokarnej oceny. Jeżeli ów prezentowany symbol nie jest jednoznacznie kojarzony z faszyzmem, pojawia się pytanie, czy w takim razie jego przedstawienie jest publicznym propagowaniem określonych treści — skoro one same nie są w powszechnym odbiorze powiązane z daną ideologią, trudno mówić o jej propagowaniu. Jednocześnie wprowadzenie do przestrzeni publicznej takiego, wcześniej nieznanego powszechnie symbolu, znaku itp. niewątpliwie z nim oswaja i może sprawić, że osoby nieznające jego znaczenia, pochodzenia itp. zainteresują się nim i ich wiedza o faszyzmie, komunizmie czy totalitaryzmie zostanie wzbogacona.

Polski ustawodawca dostrzega zagrożenie związane z rozpowszechnianiem totalitaryzmu w różnych jego przejawach i odmianach. Zarówno w kodeksie karnym z 1969 roku, jak i kodeksie aktualnie obowiązującym dał temu wyraz, wprowadzając typy czynów zabronionych odpowiednio z art. 270 § 2 k.k. z 1969 roku i art. 256 k.k. z 1997 roku. Różnią się one sposobem ujęcia czynu zabronionego. Kodeks karny z 1969 roku w art. 270 § 2 stanowił, że karze od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności podlega ten, kto pochwała faszyzm lub jego jakąkolwiek odmianę. Kodeks karny z 1997 roku w art. 256 § 1 kryminalizuje zachowanie polegające między innymi na publicznym propagowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Czyn taki zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W art. 256 § 2 k.k. natomiast tą samą karą zagrożone jest produkowanie, utrwalanie lub sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie lub przesyłanie w celu rozpowszechniania druku, nagrania lub innego przedmiotu, zawierających treść określoną w § 1 albo będących nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej.

Noszenie symboli totalitarnych, na przykład sierpa i młota na czerwonym tle, w formie nadruku na koszulce można bez wątplenia uznać za pochwalanie ideologii, z której się wywodzą. Problematyczne natomiast jest uznanie takiego zachowania za propagowanie ustroju totalitarnego. Kluczowa jest tutaj kwestia

---

*wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna II*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 1, s. 115.

ustalenia znaczenia i wzajemnej relacji dwóch czasowników — „pochwalać” i „propagować”. W doktrynie i orzecznictwie istnieją wątpliwości, czy propagowanie i pochwalanie krzyżują się zakresowo<sup>10</sup>. Można się chyba pokusić o stwierdzenie, że „pochwalanie” częściowo zawiera się w „propagowaniu”.

Według *Słownika języka polskiego* słowo to oznacza „upowszechniać jakieś poglądy, idee lub wiedzę”<sup>11</sup>. Podobnie tłumaczy je *Słownik wyrazów obcych* — „szerzyć, krzewić, rozpowszechniać idee, hasła, myśli; zjednywać, zachęcać kogoś do czegoś”<sup>12</sup>, a także „krzewić, rozpowszechniać, upowszechniać, promować, popularyzować, reklamować, głosić, rozgłaszać, umiędzynarodawiać, agitować, [...] szerzyć, popierać, nauczać, uczyć, umasawiać, lansować, przeschepiać, rozprzestrzeniać, roztaczać, zaznajamiać z czymś, rozszerzać zasięg czegoś”<sup>13</sup>. *Słownik synonimów* jako wyrazy bliskoznaczne propagowania podaje: „głosić”, „krzewić”, „popularyzować”, „reklamować”, „rozpowszechniać”, „szerzyć”, „upowszechniać”<sup>14</sup>. Propagowanie nie musi zatem polegać na jednoznacznym zachęcaniu do przyjęcia prezentowanych treści. Sama ich prezentacja jednak, nieopatrzona odpowiednim (krytycznym) komentarzem, nabiera niejako pozytywnego wydźwięku<sup>15</sup>. Warto zauważyć, że w doktrynie prawa karnego wyrażono pogląd, iż propagowanie w przypadku czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k. polega nie tyle na upowszechnianiu określonych idei, ile na ich promowaniu przez zachęcanie do naśladowania<sup>16</sup>. Trudno się zgodzić z takim stwierdzeniem.

„Pochwalać” natomiast oznacza „uznawać za słuszne, dobre, właściwe”<sup>17</sup>. *Słownik synonimów* podaje następujące wyrazy: „aprobować”, „akceptować”, „uznawać”, „zatwierdzać”, „przystawać”, „przyklaskiwać”, „autoryzować”, „dopuszczać”, „przychylać się”, „zgadzać się”, „być za czymś”, „opowiadać się za czymś”, „wyrażać aprobatę”, „uznawać za słuszne”<sup>18</sup>.

Sąd Najwyższy w wielokrotnie powoływanym orzeczeniu wyraźnie rozdzielił te pojęcia. W interpretacji dokonanej przez Sąd Najwyższy „propagowanie”

<sup>10</sup> M. Budyn-Kulik, *Umyślność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa 2015, s. 393. Za pojęcia bliskoznaczne uznają je E. Pływaczewski, A. Sakowicz, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. A. Wąsek, W. Zawłocki, Warszawa 2016, s. 489.

<sup>11</sup> <https://sjp.pwn.pl/szukaj/propagowa%C4%87.html> (dostęp: 11.11.2019).

<sup>12</sup> [http://www.edupedia.pl/words/index/show/280550\\_sownik\\_wyrazow\\_obcych-propagowac.html](http://www.edupedia.pl/words/index/show/280550_sownik_wyrazow_obcych-propagowac.html) (dostęp: 12.07.2019).

<sup>13</sup> <https://www.synonimy.pl/synonim/propagowa%C4%87/> (dostęp: 11.11.2019).

<sup>14</sup> [http://www.edupedia.pl/words/index/show/524944\\_sownik\\_synonimow-propagowac.html](http://www.edupedia.pl/words/index/show/524944_sownik_synonimow-propagowac.html) (dostęp: 12.07.2019).

<sup>15</sup> M. Budyn-Kulik, *Wyłączenie odpowiedzialności karnej za występki z art. 256 § 2 k.k.*, [w:] *Księga dla Prof. Witolda Kuleszy*, w druku.

<sup>16</sup> Trudno sobie wyobrazić, na czym miałyby polegać naśladowanie idei; chodzi tu chyba o zachęcanie do ich akceptowania, kierowania się nimi itp. Por. A. Lach, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2016, s. 1111.

<sup>17</sup> <https://sjp.pwn.pl/szukaj/pochwala%C4%87.html> (dostęp: 11.11.2019).

<sup>18</sup> <https://www.synonimy.pl/synonim/pochwala%C4%87/> (dostęp: 11.11.2019).

oznacza każde zachowanie polegające na prezentowaniu domniemych zalet danego zachowania czy zjawiska, podejmowane w zamiarze przekonania do niego<sup>19</sup>. Zdaniem Sądu Najwyższego propagowanie może, ale nie musi być połączone z pochwalaniem, ponieważ można coś publicznie wychwalać bez zamiaru propagowania i propagować, nie pochwalając<sup>20</sup>. Stanowisko to nie wydaje się trafne. Nie ulega wątpliwości, że o ile możliwa jest pochwała czegoś bez propagowania, o tyle propagowanie zawiera w sobie pochwałę tego, co się propaguje. Trudno więc propagować, nie pochwalając<sup>21</sup>. Można przyznać rację Sądowi Najwyższemu w tym zakresie, że rzeczywiście propagowanie nie musi polegać na eksponowaniu pozytywnych cech danego zjawiska czy wskazywaniu korzyści płynących z propagowanego zachowania<sup>22</sup>. Chociaż z językowej wykładni obu tych znamion wynika zatem, że nie pokrywają się one zakresowo, nie można wyłączyć pozytywnego zabarwienia pojęcia propagowania<sup>23</sup>. Zwraca się na tę okoliczność uwagę w literaturze prawa karnego. K. Wiak wyraźnie wskazuje aspekt obiektywny i subiektywny propagowania. Za ten pierwszy uznaje samo podejmowanie określonego zachowania, za drugi zaś aprobujący stosunek sprawcy do głoszonych treści<sup>24</sup>. Nie można zgodzić się z zaprezentowanym w doktrynie prawa karnego stanowiskiem, że adresem propagowania nie może być osoba, która już zna dane treści i je pochwała<sup>25</sup>.

Warto podkreślić, że cytowane słowniki podają takie słowa bliskoznaczne „propagowania”, jak „rozpowszechnianie”<sup>26</sup>, „krzewienie, zachęcanie”<sup>27</sup>, „popularyzowanie, reklamowanie”<sup>28</sup>. Akcentują one ów pozytywny aspekt propagowania<sup>29</sup>. Propagowanie stanowi znamię motywacyjne, a głównym motywem jest tu chęć rozpowszechnienia, pokazania w pozytywnym świetle, zachęcenia do zainteresowania

<sup>19</sup> Uchwała SN z dnia 28 marca 2002 roku, sygn. I KZP 5/02, OSNKW 2002, nr 5–6, poz. 32.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> M. Budyn-Kulik, M. Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 671.

<sup>22</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność w prawie karnym...*, s. 393.

<sup>23</sup> Por. P. Bachmat, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści (art. 256 § 1 k.k.)*, [w:] *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2011, s. 697–701; M. Budyn-Kulik, *Umysłność w prawie karnym...*, s. 393–394; tak też M. Kalitowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1445; D. Gruszczyńska, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 914–915.

<sup>24</sup> K. Wiak, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018, s. 1239–1240.

<sup>25</sup> Tak A. Michalska-Warias Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, s. 365. Odmienne wyrok SA we Wrocławiu z dnia 7 marca 2013 roku, sygn. II AKa 398/12, Legalis.

<sup>26</sup> <http://slovníksynonimow.com.pl/synonimy/propagowanie/> (dostęp: 31.07.2013); [http://mega.slovník.pl/slovník/synonimy\\_antonimy/16923,propagowa%C4%87](http://mega.slovník.pl/slovník/synonimy_antonimy/16923,propagowa%C4%87) (dostęp: 31.07.2013).

<sup>27</sup> [http://www.edupedia.pl/words/index/show/280550\\_slovník\\_wyrazow\\_obcych-propagowac.html](http://www.edupedia.pl/words/index/show/280550_slovník_wyrazow_obcych-propagowac.html) (dostęp: 31.07.2013).

<sup>28</sup> [http://www.edupedia.pl/words/index/show/524944\\_slovník\\_synonimow-propagowac.html](http://www.edupedia.pl/words/index/show/524944_slovník_synonimow-propagowac.html) (dostęp: 31.07.2013).

<sup>29</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność w prawie karnym...*, s. 393.

się ustrojem faszystowskim czy totalitarnym (art. 256 § 1 k.k.). Skoro tak, należy przyjąć, że u podłoża motywacji sprawcy leży przekonanie, że propagowane zjawisko czy właściwości są warte rozpowszechnienia, słuszne itp.<sup>30</sup>

Pochwalanie zawiera czynnik motywacyjny. Zachowanie sprawcy może być uznawane za pochwalanie z subiektywnego i obiektywnego punktu widzenia<sup>31</sup>. W ujęciu subiektywnym podmiot wyraża aprobatę świadomie, dając wyraz pozytywnemu nastawieniu do danego zjawiska; pochwalanie zatem wyraża jego wewnętrzne przekonanie, że dane zjawisko jest godne pochwały, dobre, prawidłowe itp. Chwalący może również wypowiadać pogląd, uznając go za neutralny, co jest jednak odbierane przez innych członków społeczeństwa jako wyrażenie aprobaty i pochwała danego zjawiska. Obiektywnie jest to pochwała, chociaż subiektywnie nie. W tym znaczeniu można zatem chwalić nieświadomie<sup>32</sup>.

Należy się też zastanowić, co jest przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k. W literaturze przedmiotu można znaleźć pogląd, że chodzi o propagowanie wiedzy o ustroju faszystowskim lub innym totalitarnym<sup>33</sup>. Tymczasem w treści przepisu jest mowa o propagowaniu ustroju, a nie wiedzy o nim<sup>34</sup>. Przytoczona wykładnia w nieuzasadniony sposób zawęży więc możliwość stosowania art. 256 § 1 k.k. Propagowanie ustroju jest określeniem szerszym niż propagowanie wiedzy o nim. Oczywiście mieści się w nim również upowszechnianie informacji o ustroju, ale nie tylko. Symbolika faszystowska, komunistyczna lub inna totalitarna jest integralną częścią ideologii i w pewnym sensie ustroju tych systemów. Być może taki właśnie był zamysł ustawodawcy, który w § 1 wprowadził pojęcie „ustroju”.

Jeżeli przyjąć zaproponowaną wyżej węższą wykładnię przepisu, to faktycznie zachowania polegające na wprowadzaniu do przestrzeni publicznej symboli faszystowskich (totalitarnych) nie realizują znamion czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k. Jednak przyjmując wykładnię szerszą, nie ma przeszkód do uznania, że sprawca wprowadzający do przestrzeni publicznej nośniki symboliki faszystowskiej czy innej totalitarnej propaguje taki ustrój. W literaturze był prezentowany ten ostatni pogląd. Stanowisko, że propagowanie może polegać na publicznym prezentowaniu ustroju, czyli na przykład wystawieniu na widok publiczny symboli związanych z tym ustrojem, wykonywaniu gestów itp., należy uznać za trafne<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 394.

<sup>31</sup> M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *op. cit.*, s. 671.

<sup>32</sup> M. Budyn-Kulik, *Umyślność w prawie karnym...*, s. 395.

<sup>33</sup> Z. Cwiąkalski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. A. Zoll, Warszawa 2006, s. 1163.

<sup>34</sup> Zasadniczo zauważa P. Domagała, że „Wątpliwe jest zresztą, czy nawet aktywni członkowie NSDAP potrafiliby zdać test z wiedzy o ideologii i ustroju III Rzeszy” — *idem*, *op. cit.*, s. 118.

<sup>35</sup> A. Herzog, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015, s. 1605; S. Hoc, *O przestępstwach z art. 256 k.k.*, „Przegląd Prawa Karnego” 2003, nr 22, s. 53 n., a także uchwała SN z dnia 28 marca 2002 roku, sygn. I KZP 5/02, OSNKW 2002, z. 5–6, poz. 32, z aprobującymi glosami S. Hoca („Orzecznictwo Sądów Polskich” 2002, z. 12, s. 648–650) oraz A. Sako-wicza („Palestra” 2003, nr 4, s. 238–243). Odmienne SA w Katowicach w wyroku z dnia 4 sierpnia

Obecny sposób sformułowania ustawowych znamion czynu pozostawia wiele do życzenia. Nie wchodząc w pogłębioną analizę pojęcia totalitaryzmu, należy odnieść się do jego podstawowych definicji, które są powszechnie stosowane, a w każdym razie powszechnie dostępne<sup>36</sup>. Encyklopedia PWN definiuje totalitaryzm jako system rządów (oraz wspierającą go ideologię) charakterystyczny dla dwudziestowiecznych państw, w których ambicje modernizacyjne i mocarstwowe szły w parze z rozczarowaniem demokracją, jej kryzysem lub niedostatkiem. Totalitaryzm jest zatem w tym sensie uważany za skrajną i specyficzną postać rządów autorytarnych, nowoczesną odmianę tyranii i despotyzmu, zapewniającą rządzącym o wiele skuteczniejszą kontrolę społeczeństwa<sup>37</sup>. W jednej z zasadniczych prac na temat totalitaryzmu wyróżniono pięć cech, których koniunkcja w państwie świadczy o totalitaryzmie: oficjalna, przewodnia ideologia; jedna, monopolistyczna, masowa partia pod wodzą dyktatora; monopol rządu na broń; rządowy monopol dysponowania środkami masowego przekazu; system policyjny oparty na przemocy, strachu i tajnych służbach<sup>38</sup>. Wyprowadzić z nich można wniosek, że totalitaryzm ma dwa elementy konstytutywne — ustrój państwa i legitymizującą go ideologię, innymi słowy totalitaryzm to ustrój plus ideologia<sup>39</sup>. Mówienie — jak to czyni polski ustawodawca — o „ustroju faszystowskim (lub innym totalitarnym)” jest zatem pleonazmem<sup>40</sup>. Można się zastanawiać, czy w takim razie nie chodzi tu o kryminalizowanie tylko fragmentu zjawiska — w zakresie, w jakim dotyczy struktury państwa, jego organów, zależności między nimi itp. Zdaniem Sądu Najwyższego ustrój totalitarny (faszystowski) charakteryzuje przede wszystkim stosowanie terroru politycznego w stosunku do przeciwników politycznych, istnienie jednej partii wodzowskiej oraz likwidacja praw i swobód obywatelskich<sup>41</sup>.

Niezrozumiałe w takiej sytuacji byłoby *ratio legis* omawianego przepisu. Istotą totalitaryzmu (faszyzmu) jest to, że ideologia prowadzi do sformowania ustroju, tworzy jego podwaliny i stanowi jego uzasadnienie. Ustrój jest zatem niejako konsekwencją ideologii, a nie odwrotnie<sup>42</sup>. Ideologia jest poza tym łatwiejsza do

---

2005 roku, sygn. II AKa 251/05, OSA 2005, z. 3, poz. 15; E. Pływaczewski, A. Sakowicz, *op. cit.*, s. 489.

<sup>36</sup> Szerzej na ten temat por. np. T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna I*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem 40, 2018, nr 4, s. 151–154.

<sup>37</sup> <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/totalitaryzm;4010281.html> (dostęp: 15.11.2019).

<sup>38</sup> C. Friedrich, Z. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, New York 1956, s. 52–53.

<sup>39</sup> Por. także np. D. Gruszecka, *op. cit.*, s. 915–916.

<sup>40</sup> Tak też M. Siwicki, *Propaganda faszystów, totalitaryzmu oraz akty dyskryminacji*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 66, s. 70.

<sup>41</sup> Powoływane już postanowienie SN z dnia 1 września 2011 roku.

<sup>42</sup> Zauważają to niektórzy autorzy, por. M. Kalitowski, *op. cit.*, s. 1445. Por. także R. Tokarczyk, *Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*, „Annales UMCS, Sectio G. Ius” 50/51, 2003/2004, s. 273.



zwerbalizowania, kształtuje postawy, oddziałuje między innymi przez emocje. Jej społeczna szkodliwość jest zatem wyższa niż samego ustroju. Ponadto propagowanie ustroju rozumianego *stricte* jako całokształt zasad prawnych określających organizację i sposób funkcjonowania organów państwowych, stosunek wzajemny organów centralnych oraz ich stosunek do organów terenowych, a także strukturę prawno-organizacyjną państwa<sup>43</sup> jawi się jako zachowanie o wiele rzadsze niż pochwalanie czy propagowanie ideologii. Wydaje się, że te elementy są tak ściśle z sobą powiązane, iż eksponowanie elementu ustrojowego i tak pośrednio będzie rozpowszechnianiem ideologii. Podobnie propagowanie ideologii jest pośrednio rozpowszechnianiem informacji o ukształtowanym na jej podstawie ustroju<sup>44</sup>. W literaturze prawa karnego zauważono konieczność istnienia związku między ustrojem a ideologią do realizacji znamion czynu zabronionego z art. 256 § 1 k.k., chociaż bez odniesienia się do natury relacji między nimi<sup>45</sup>.

Kodeks karny z 1969 roku w art. 270 § 2 stanowił, że karze od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności podlega ten, kto pochwała faszyzm lub jakąkolwiek jego odmianę. Wydaje się, że sam sposób ujęcia analizowanego znamienia był w tym przypadku lepszy. Rzecz jasna użycie pojęcia „faszyzm”, a nie „totalitaryzm” wynika z określonego kontekstu historyczno-politycznego. W okresie PRL-u za przeciwieństwo państwa demokracji ludowej (socjalistycznej, komunistycznej) uważano faszyzm<sup>46</sup>. W tej mierze właściwsze jest użycie w opisie ustawowych znamion terminu „totalitaryzm”, który mieści w sobie między innymi faszyzm. Pewnym ukłonem w kierunku polskiej tradycji legislacyjnej jest pozostawienie pojęcia „faszystowskiego” w treści przepisu, choć nie zmienia to zakresu kryminalizacji.

Pisząc o lepszym sposobie ujęcia znamion, miałam na myśli wskazanie na któryś z komponentów faszyzmu. Ustawodawca poprzestał na samym znamieniu „faszyzm”. Dzięki temu, bez żadnych wątpliwości, zabronione było zachowanie polegające zarówno na pochwalaniu ustroju faszystowskiego, jak i faszystowskiej ideologii. Zgłaszano zresztą w doktrynie propozycję zmiany tego przepisu właśnie w tym kierunku<sup>47</sup>.

Publiczne pochwalanie jest niejako jednym z aspektów propagowania. Takie określenie znamienia czynnościowego byłoby niewątpliwie pojemniejsze. Nie

<sup>43</sup> <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/ustr%C3%B3j.html> (dostęp: 13.11.2019).

<sup>44</sup> P. Domagała, *op. cit.*, s. 118.

<sup>45</sup> D. Gruszecka, *op. cit.*, s. 916.

<sup>46</sup> Por. J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski, *Ustawy karne PRL*, Warszawa 1965, s. 54–56; W. Kulesza, *Pochwalanie faszyzmu i komunizmu w świetle prawa karnego (uwagi de lege praevia, lata i ferenda)*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011, s. 417–418.

<sup>47</sup> Por. W. Kulesza, *Pochwalanie faszyzmu i komunizmu w świetle prawa karnego (uwagi de lege praevia, lata i ferenda)*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego*, red. T. Bojarski *et al.*, Lublin 2011, s. 117.

oznacza to jednak nadmiernej ingerencji ustawodawcy w prawa i swobody obywatelskie. Nie jest jasne, jaki dokładnie przyświecał ustawodawcy cel, gdy zmienił znamię czynnościowe w przepisie art. 270 § 2 k.k. z 1969 roku. Nie odniósł się do tej w kwestii w uzasadnieniu projektu<sup>48</sup>. Nie można wykluczyć, że zmiana znamienia miała mieć przede wszystkim znaczenie językowe, a konsekwencje tej zmiany nie zostały przez ustawodawcę w pełni antycypowane. Oczywiście jest zaś, że nie taka była intencja ustawodawcy, gdy zwrot „pochwała faszyzm” zastąpił zwrotem „propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa”. Zastąpienie w przepisie prawa karnego jednego zwrotu językowego innym nie musi w każdym przypadku oznaczać zmiany zakresu penalizacji. Słusznie bowiem w polskiej praktyce sądowej dopuszcza się zastosowanie wykładni celowościowej prawa karnego pod kątem możliwości ustalenia rozumienia określonych przepisów z uwzględnieniem potrzeb współczesności. Treść normy wywiezionej z przepisu prawokarnego może zatem zmieniać się w czasie wraz ze zmianą sytuacji (wykładnia dynamiczna)<sup>49</sup>.

Zmiana treści przepisu spowodowała wskazane wątpliwości, z których najistotniejszą była chyba ta dotycząca wprowadzania do przestrzeni publicznej symboli kojarzonych z totalitaryzmem<sup>50</sup>. Ustawodawca, dostrzegając konieczność ich wyjaśnienia, dodał do kodeksu karnego art. 256 § 2 k.k.<sup>51</sup> Wydaje się, że była to próba uzupełnienia luki, gdyby taka faktycznie istniała.

W § 1 art. 256 k.k. kryminalizowane miałyby być zachowania związane z „ustrojowym” aspektem totalitaryzmu, w § 2 zaś z ideologicznym. Treść tego przepisu została jednak zakwestionowana w kontekście jej zgodności z Konstytucją RP. W rezultacie Trybunał Konstytucyjny uznał, że końcowy fragment tego przepisu („albo będące nośnikami symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej”) jest niekonstytucyjny<sup>52</sup>. Zdaniem TK zgodne z Konstytucją jest natomiast produkowanie itp. pewnych przedmiotów zawierających treść określoną w § 1 art. 256 k.k. Przepis nie jest w tym miejscu jasno sformułowany<sup>53</sup>. Należy się zastanowić, do czego właściwie odnosi się sformułowanie „treść określona w § 1”. W przepisie tym jest mowa o ustroju faszystowskim lub innym totalitarnym. Zważywszy na związek między ustrojem i ideologią w systemach totalitarnych, przedmiot zawierający wskazaną treść może zawierać, i często zawiera, symbolikę związaną z takim systemem. Jeżeli dany przedmiot zawiera także inne treści i właśnie w takim kontekście jest prezentowany itp., nie zostają

<sup>48</sup> Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego, Warszawa 1997.

<sup>49</sup> Postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2018 roku, sygn. IV KK 296/17, LEX nr 2481975; P. Domagała, *op. cit.*, s. 121–122.

<sup>50</sup> Por. W. Kulesza, „Polskie obchody”..., s. 16–21.

<sup>51</sup> Ustawą z dnia 5 listopada 2009 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy, ustawy — Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589.

<sup>52</sup> Wyrok TK z dnia 19 listopada 2011 roku, sygn. K 11/20, Dz.U. Nr 160, poz. 964.

<sup>53</sup> Por. T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego... Część szczegółowa II...*, s. 8.

zrealizowane znamiona czynu zabronionego z art. 256 § 2 k.k. Interesujące jest to, że ustawodawca wskazuje wyraźnie oprócz symboliki faszystowskiej także komunistyczną, chociaż jednocześnie pozostawia katalog otwarty — „lub innej totalitarnej”<sup>54</sup>.

Trudno się zgodzić z wyrokiem TK w części dotyczącej niekonstytucyjności fragmentu przepisu art. 256 § 2 k.k. Jego zdaniem takie określenie znamienia czynu zabronionego łamie zasadę określoności w prawie karnym. Znamiona nieodokreślone w opinii TK są dopuszczalne, jeżeli towarzyszą im wystarczające gwarancje proceduralne<sup>55</sup>. Trudno zgadnąć, jakie gwarancje proceduralne istniejące w przypadku znamienia treści pornograficznych (art. 200 k.k., art. 202 k.k.), których nie ma w odniesieniu do innych znamion nieodokreślonych, miał na myśli TK. Wykładnia tego znamienia w praktyce jest jedną z najtrudniejszych. Wydaje się, że za ów wymóg proceduralny można uznać opinię biegłych. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby także w przypadku nośników symboliki określonego rodzaju nie powoływać biegłych. Wyrażone odmienne stanowisko przez SN nie ma wszak mocy wiążącej<sup>56</sup>. Ustawodawca w wielu przepisach kodeksu karnego tworzy typy czynów zabronionych, w opisie których pojawiają się znamiona nieodokreślone, a nawet klauzule generalne (jednym z podstawowych warunków odpowiedzialności karnej jest określony stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez sprawcę). Jest to nieunikniony zabieg, zapewniający odpowiedni poziom uniwersalności i powszechności norm prawno Karnych.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego po raz kolejny pokazuje niezrozumienie przez TK istoty prawa karnego<sup>57</sup>. W bardzo wielu przypadkach sprawca, czyli adresat normy prawnokarnej, nie jest i nie może być w stanie zrekonstruować jedynie na podstawie określających ją przepisów, a więc z zastosowaniem wyłącznie językowych reguł wykładni, zasadniczych znamion czynu zabronionego. Nie zawsze człowiek ma pewność, że określone zachowanie jest czynem zabronionym i niekoniecznie wynika to ze złej konstrukcji przepisów, ale też z pewnej dbałości danej osoby w zakresie znajomości prawa, jej możliwości percepcyjnych, poznawczych itp.

<sup>54</sup> A. Romkowski, *op. cit.*, s. 83.

<sup>55</sup> Uzasadnienie wyroku TK z dnia 19 listopada 2011 roku, sygn. K 11/20, Dz.U. Nr 160, poz. 964, s. 20.

<sup>56</sup> Postanowienie SN z dnia 1 września 2011 roku, sygn. V KK 98/11, KZS 2011, z. 11, poz. 28.

<sup>57</sup> Dało się to zauważyć na przykład w następujących orzeczeniach: wyroku TK z dnia 12 maja 2008 roku, sygn. SK 43/05, Dz.U. z 2008 r. Nr 90, poz. 560 (dotyczącym art. 213 § 2 k.k., w którym TK pominął normatywne znaczenie znamienia „osoba pełniący funkcje publiczne”, co doprowadziło do znaczącego rozszerzenia wyłączenia kryminalizacji); wyroku TK z dnia 16 kwietnia 2009 roku, sygn. P 11/08, Dz.U. z 2009 r. Nr 63, poz. 533 (dotyczącym art. 148 § 2 k.k.) czy wyroku TK z dnia 17 lipca 2013 roku, sygn. SK 9/10, Dz.U. z 2013 r. poz. 905 (dotyczącym art. 75 § 1 k.k., w którym TK wykluczył *de facto* możliwość obligatoryjnego zarządzenia wykonania kary).

Z uzasadnienia rozstrzygnięcia TK wynika, że nie jest do końca jasne, co zostanie w konkretnym przypadku uznane za symbol danej ideologii, ponadto pewne symbole mogą być nośnikami nie tylko wskazanych ideologii. Dokładnie taki sam problem występuje w wypadku wielu innych znamion używanych przez ustawodawcę, choćby wskazanego już znamienia „treści pornograficzne”. Inną zasadą polskiego prawa karnego, o czym Trybunał Konstytucyjny zdaje się nie pamiętać, jest zasada swobody sędziowskiej. Sąd dokonuje wykładni przepisów i ich subsumcji pod określony stan faktyczny, uwzględniając konkretne okoliczności popełnienia czynu<sup>58</sup>. Od nich, a zatem między innymi od kontekstu powzięcia zachowań określonych w art. 256 § 2 k.k., zależeć będzie, czy zostały zrealizowane znamiona tego czynu zabronionego. Nie można również zapominać o znamieniu strony podmiotowej, które rzecz jasna jest trudne do udowodnienia, co w tym przypadku jeszcze bardziej podważa argumentację Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ w sytuacji nieistnienia znamion przedmiotowych świadczących o tym, że sprawca miał zamiar (cel) rozpowszechniania takich nośników, pozostanie on bezkarny.

Trybunał Konstytucyjny podniósł ponadto argument, że wprowadzanie zakazów, które z natury swej prowadzą do ograniczenia praw i wolności obywateli jest możliwe tylko wówczas, gdy jest to uzasadnione. Wydaje się, że rozstrzygnięcie to jest wewnętrznie niespójne. Trybunał Konstytucyjny akcentuje między innymi ochronę swobody wypowiedzi debaty publicznej, która przez wprowadzenie art. 256 § 2 k.k. musiałaby doznać daleko idących i nieuzasadnionych ograniczeń. Należy zauważyć, że takich obaw nie wyrażał Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do szerzenia nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość<sup>59</sup>. Znamię to jest również dalece niedookreślone i kryminalizuje zachowania pozwalające na wyrażanie własnych poglądów, a jak podkreślał TK w jednym z wcześniejszych rozstrzygnięć, swoboda wypowiedzi jest jedną z fundamentalnych zasad społeczeństwa demokratycznego, warunkującą jego rozwój i umożliwiającą samorealizację jednostki. Dlatego swoboda ta nie może zostać ograniczona wyłącznie do prezentowania poglądów akceptowanych społecznie lub neutralnych (nieszkodliwych)<sup>60</sup>. Powstaje pytanie o uzasadnienie tego ograniczenia w przypadku nawoływania do nienawiści i brak takowego w przypadku posługiwania się nośnikami określonej symboliki. Nie wchodząc w szczegóły, wydaje się, że społeczne znaczenie obu tych rodzajów zachowań jest porównywalne, więc albo istnieje uzasadnienie ograniczenia swobody wypowiedzi w obu tych przypadkach, albo w żadnym z nich. Warto zauważyć, że odwoływanie się do symboliki totalitarnej (w tym faszystowskiej czy komunistycznej) pośrednio prowadzi do nawoływania do nienawiści, ponieważ totalitaryzm w różnych postaciach opiera się niejako

<sup>58</sup> Por. P. Domała, *op. cit.*, s. 123–124.

<sup>59</sup> Uzasadnienie wyroku TK, s. 18.

<sup>60</sup> Wyrok TK z dnia 23 marca 2006, sygn. K 4/06, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32.

na wskazywaniu swych wrogów, którymi mogą zostać obwołani nie tylko jawni przeciwnicy polityczni, ale właśnie ludzie należący do nieapropobowanej przez państwo grupy wyznaniowej, rasowej, etnicznej czy narodowościowej. Argument obawy przed „efektem mrożącym debaty publicznej”<sup>61</sup> wydaje się w omawianym przypadku chybiony.

Niestety pomimo wielu nasuwających się zastrzeżeń wyrok Trybunału Konstytucyjnego zapadł i jest wiążący. Czy uznanie za niekonstytucyjny fragmentu przepisu art. 256 § 2 k.k. („albo będące nośnikami symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej”) oznacza, że zachowanie polegające na produkowaniu, utrwalaniu lub sprowadzaniu, nabywaniu, przechowywaniu, posiadaniu, prezentowaniu, przewożeniu lub przesyłaniu w celu rozpowszechniania dźwięku, nagrania lub innego przedmiotu, będących nośnikami symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej pozostaje bezkarne? Wydaje się, że w niektórych sytuacjach tak się stanie, chociaż w innych zachowanie sprawcy wypełni znamiona czynu zabronionego z art. 256 § 2 k.k. Stanie się tak wówczas, gdy dźwięk, nagranie lub przedmiot będzie zawierał treść wskazaną w § 1. Ze względu na powiązanie ideologii i ustroju, charakterystyczne dla totalitaryzmu, nośnik symboliki zawiera jednocześnie odniesienia do ustroju. Poza tym totalitaryzm wiąże się niejako istotowo z nawoływaniem do nienawiści na tle wskazanym w art. 256 § 1 k.k. Wykonanie którejkolwiek czynności sprawczej z art. 256 § 2 k.k. w celu rozpowszechnienia treści wskazanych w przepisie oznacza realizację znamion opisanego w nim czynu zabronionego. Nie można wykluczyć sytuacji, gdy takie zachowanie należy uznać za usiłowanie propagowania ustroju totalitarnego lub nawoływania do nienawiści.

Niewątpliwie staranniejsza redakcja art. 256 § 1 i 2 k.k. przyczyniłaby się do uniknięcia wielu wątpliwości związanych z wykładnią tych przepisów. Umiejętne posługiwanie się regułami wykładni znanymi prawu karnemu (przede wszystkim zastosowania wykładni derywacyjnej) pozwala jednak na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców większości społecznie szkodliwych zachowań związanych z pochwalaniem, propagowaniem itp. totalitaryzmu, nie naruszając zasad demokratycznego państwa prawa.

## Bibliografia

Bachmat P., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści (art. 256 § 1 k.k.)*, [w:] *Stosowanie prawa*.

<sup>61</sup> Uzasadnienie wyroku TK, s. 20.

- Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2011.
- Bafia J., Hochberg L., Siewierski M., *Ustawy karne PRL*, Warszawa 1965.
- Baudrillard J., *Spółczesność konsumpcyjna — jego mity i struktury*, przeł. S. Królak, Warszawa 2006.
- Budyn-Kulik M., *Umysłność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa 2015.
- Budyn-Kulik M., *Wyłączenie odpowiedzialności karnej za występki z art. 256 § 2 k.k.*, [w:] *Księga dla Prof. Witolda Kuleszy*, w druku.
- Budyn-Kulik M., Kulik M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Cieplý F., *O kontratybie sztuki*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 10.
- Ćwiąkowski Z., [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. A. Zoll, Warszawa 2006.
- Domagała P., *Jeszcze o propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa w świetle polskiego prawa karnego (kilka uwag na marginesie artykułu prof. Witolda Kuleszy)*, „Państwo i Prawo” 2019, z. 5.
- Friedrich C., Brzeziński Z., *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, New York 1956.
- Gruszecka D., [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Herzog A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015.
- Hoc S., *O przestępstwach z art. 256 k.k.*, „Przegląd Prawa Karnego” 2003, nr 22.
- Kalitowski M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Kluza J., *Przestępstwo propagowania treści faszystowskich w świetle ostatnich doniesień medialnych. Studium przypadku z Wodzisławia Śląskiego*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2018, nr 3 (44/1).
- Kulesza W., *Pochwalanie faszyzmu i komunizmu w świetle prawa karnego (uwagi de lege praevia, lata i ferenda)*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011.
- Kulesza W., *Pochwalanie faszyzmu i komunizmu w świetle prawa karnego (uwagi de lege praevia, lata i ferenda)*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego*, red. T. Bojarski, A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, K. Nazar-Gutowska, J. Piórkowska-Flieger, D. Firkowski, Lublin 2011.
- Kulesza W., „Polskie obchody” rocznicy urodzin Hitlera w świetle prawa karnego III Rzeszy, *Republiki Federalnej Niemiec i Polski*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 7.
- Lach A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2016.
- Pływaczewski E., Sakowicz A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. A. Wąsek, W. Zawłocki, Warszawa 2016.
- Michalska-Warias A., Kulik M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Romkowski A., *Artykuł 256 § 1 kk w świetle wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji zasady nullum crimen sine lege (certa)*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2018, nr 3 (44/2).
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna I*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 40, 2018, nr 4.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna II*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 1.

- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2.
- Siwicki M., *Propaganda faszyzmu, totalitaryzmu oraz akty dyskryminacji*, „Państwo i Prawo” 2008, z. 66.
- Tokarczyk R., *Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*, „Annales UMCS, Sectio G. Ius” 50/51, 2003/2004.
- Wiak K., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018.